Nr 189 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 20 Sierpnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

P. T.
Biblioteka Jagiellońska
Egz. obowiązkowy. KRAKÓW
Drukarnia Literacka w Krakowie.

NOWA REFORMA

...codziennie o godzinie 3 po południu
...szonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 15 gr.
Nekrologi . . . . 30 „
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na I-szej stronie. . 50 „
Drobne od słowa. . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Kongres drugiej międzynarodówki

Kraków, 18 sierpnia.

Dnia 22 bm. zbiera się w Marsylji kongres drugiej Międzynarodówki, łączącej wszystkie partje socjalistyczne, które stoją na gruncie demokracji i ewolucji. Od czasu zwycięstwa komunizmu w Rosji socjalizm ewolucyjny ma przed sobą bardzo trudne i odpowiedzialne zadania w Europie. Musi on prowadzić ciężką walkę na dwa fronty. Z jednej strony atakowany jest z niesłabnącą zajadłością przez komunistów i trzeci internacjonał w Moskwie, oskarżany o oportunizm, »socjalpatrjotyzm« i »zdradę« interesów robotniczych, z drugiej zaś musi bronić się przed antydemokratycznemi, faszystowskiemi zakusami elementów prawicowych we wszystkich społeczeństwach.

Konsekwencje te pozycji strategicznej, którą zajmuje socjalizm ewolucyjny między komunizmem a faszyzmem, są dla niego samego z natury rzeczy bardzo ciężkie, dla rozwoju jednak społeczeństw europejskich niezmiernie doniosłe. Nie będzie z pewnością przesadą, jeżeli się powie, że od tego, czy socjalizm ewolucyjny potrafi utrzymać się na tej pozycji bez utraty swego stanowiska, dominującego w masach proletarjatu europejskiego, zależy w bardzo znacznym stopniu przyszłość Europy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zepchnięcie socjalizmu z tej pozycji środkowej oznaczałoby dla większości krajów europejskich gwałtowne przesunięcie się ich ku jednemu ze skrajnych biegunów — ku komunizmowi lub faszyzmowi. Oba zaś te wypadki oznaczałyby nie co innego, jak tylko nowe, w skutkach nieobliczalne wstrząśnienie, dalsze zubożenie Europy i zaostrzenie się wszelkich możliwych narodowych i socjalnych antagonizmów.

Jeżeli prawdą jest, że los Europy zależy od losu demokracji w większości państw europejskich, to również prawdą jest, że los demokracji zależy od losu ewolucyjnego socjalizmu, który jest tej demokracji czołowym w masach robotniczych reprezentantem i obrońcą.

Na tle prymitywnych stosunków socjalnych w Polsce fakt ten nie występuje z taką wyrazistością, jak dzieje się to w Niemczech i w Anglji. Oba te państwa posiadają ogromny proletarjat przemysłowy, który zarówno liczbą jak swojem znaczeniem w procesie produkcyjnym waży ciężko na życiu tych państw. Dopóki ogromna większość tego proletarjatu zarówno w Niemczech jak w Anglji skupia się pod sztandarami socjalizmu ewolucyjnego, dopóty demokracja jest zabezpieczona, niebezpieczeństwo gwałtownego przewrotu jest wykluczone. Wystąpiłoby ono jednak na jaw natychmiast, gdyby socjalizm ewolucyjny zaczął tracić wpływ na proletarjat czy to wskutek własnych błędów i zaniedbań, czy też wskutek zaślepienia burżuazji niezdolnej zrozumieć i ocenić właściwej roli, którą socjalizm ewolucyjny w obejktywnych warunkach obecnej doby historycznej w Europie odgrywa.

Moskiewski internacjonał pracuje wszystkiemi ogromnemi środkami, jakich dostarcza mu panowanie komunistycznej partji nad szóstą częścią kontynentu, przeciw drugiemu internacjonałowi. Pracuje zarówno propagandą wśród robotników, rozbijaniem organizacyj partyjnych i zawodowych, jak dyplomatycznie, stawiając socjalistów co chwila wobec zadań trudnych i kwestyj drażliwych.

Kongres marsylski będzie musiał szereg takich właśnie kwestyj rozwiązać i znaleźć stanowisko wobec różnych doniosłych zjawisk. — Na czele tych zagadnień stoi **kwestja zabezpieczenia pokoju w Europie.** Usiłowania, które w tym kierunku przedsiębrał drugi internacjonał przed wojną światową, okazały się bezskutecznemi. Socjalizm nie potrafił przezwyciężyć nacjonalizmu, lecz przeciwnie sam dał się porwać jego fali i opanować jego duchowi. Skutkiem był triumf komunizmu w Rosji i stały wzrost jego niebezpieczeństwa w pozostałej Europie. Jest rzeczą jasną, że gdyby socjalizm raz jeszcze miał okazać się moralnie i psychicznie czy organizacyjnie za słabym do zapobieżenia nowej wojnie i uczynienia jej w przyszłości niemożliwą, historyczna jego rola byłaby skończoną. Rozumieją to doskonale przywódcy wszystkich wielkich partyj socjalistycznych w Europie. Kongres marsylski poświęci tej sprawie dużo czasu i pracy.

Moskiewski internacjonał zaszachował swego rywala bardzo ambarasującą propozycją **wspólnego frontu w sprawie emancypacyjnego ruchu narodów azjatyckich,** przedewszystkiem Chin. Wielkie partje socjalistyczne, w pierwszym rzędzie angielska, postawione zostały w ten sposób celowo wobec dylematu niezmiernie trudnego. Jeżeli wystąpią przeciw temu ruchowi narodów azjatyckich, dostarczą propagandzie komunistycznej argumentów do dalszego oskarżania ich o imperjalizm, szowinizm i solidaryzowanie się z zainteresowanym w kolonjach kapitałem europejsko-amerykańskim. Jeżel zaś zajmą wobec tego ruchu stanowisko aprobujące, zwrócą się tem samem przeciw żywotnym interesom własnych państw i własnych narodów, więc w ostatniej instancji przeciw interesom swoich własnych klas robotniczych. Znowu dylemat niezmiernie trudny i drażliwy.

Wreszcie sama **kwestja stosunku państw europejskich do Rosji.** Nadzieje, jakie przywiązywano do taktyki masowego formalnego uznawania rządu sowieckiego, zawiodły. Trzeci internacjonał nie przestał posługiwać się rządem sowieckim do swoich celów, któremi są: wywołanie rewolucji socjalnej w Europie i podburzenie narodów azjatyckich i afrykańskich, kolonjalnych i półkolonjalnych przeciw państwom europejskim. Przeciwieństwo między sowietami a światem burżuazyjnym wskutek taktyki uznań nie tylko nie zostało złagodzone, lecz zaostrzyło się jeszcze bardziej, odsłaniając ze wzrastającą jasnością całą beznadziejność usiłowań, aby tezę socjalistyczno-demokratyczną w antytezę arystokratyczno-komunistyczną połączyć w drodze pokojowej w jakiejś syntezie żywej i możliwej do zniesienia i utrzymania.

Socjalizm ma tu znowu dylemat wprost tragiczny przed sobą. Bronić w dalszym ciągu tego systemu poglądów, z którego wynikły uznania, »de jure« dla rządu sowieckiego, to znaczy pomagać pośrednio bolszewikom w ich dążeniu do ich celów światoburczych i światowładczych. Porzucić zaś ten system i zsolidaryzować się z poglądem, zaczynającym w Anglji przedewszystkiem zdobywać możnych wyznawców, że mianowicie musi dójść do jakiejś wielkiej krucjaty demokratycznej Europy przeciw Unji sowieckiej, to znaczy nie co innego, jak współdziałanie przy restauracji caratu rosyjskiego ze wszystkiemi tego faktu następstwami. Myśl bowiem o tem, aby po upadku bolszewików spadek mogła objąć jakaś demokracja rosyjska, a nie carat, przejęty duchem socjalnego i politycznego odwetu, każdy realnie myślący polityk musi uważać za mrzonkę.

Już te trzy zagadnienia, któremi kongres marsylski będzie musiał się zająć, dowodzą, jak wielkie przed socjalizmem europejskim stoją zadania i ile zależy od takiego lub innego ich rozwiązania. (s).

Stanowisko Anglji w razie wojny polsko-niemieckiej

Londyn, 18 sierpnia (AW). »Daily Telegraph« pisze, że Briand i Chamberlain rozwinęli dwie kwestje w związku **z możliwością konfliktu polsko-niemieckiego. W sprawie umów arbitrażowych** Niemiec z Polską i Czechosłowacją zgodzono się, że powinny one **podlegać gwarancji Ligi Narodów.** O ileby stwierdzono, że w razie wojny polsko-niemieckiej **napastnikiem są Niemcy, wówczas Francja z Czechosłowacją lub innem mocarstwem mogłaby zrobić użytek z prawa interwencji** imieniem Ligi Narodów. W tym wypadku mogłaby Francja **przekroczyć zdemilitaryzowaną strefę nadreńską za zgodą Ligi Narodów.**

Anglja nie przyjęła ze swej strony żadnych zobowiązań, prócz wynikających z paktu Ligi Narodów.

Gdyby orzeczenie co do napastnika wypadło **na korzyść rządu niemieckiego, przeciwko Polsce, wówczas trudnoby było nakłonić jakieś mocarstwo do interwencji przeciwko Polsce.**

Omawiano również ewentualność, iż Anglja mogłaby sama wydać **decyzję, kto jest napastnikiem** i wystąpić jako gwarantka zdemilitaryzowanej strefy i sama zadecydować o możności przekroczenia jej. Dopiero w razie odmownego stanowiska Anglji wystąpiłaby Liga Narodów.

Dziennik podnosi wreszcie, że orzeczenie, kto jest napastnikiem na wschodzie trudno wydać(?) ze względu na **brak strefy zdemilitaryzowanej.** Dziennik stwierdza, że ze względów praktycznych **należałoby utworzyć na wschodzie taką strefę.** Wogóle jednak Anglja pragnie **uniknąć tego, by Francja mogła stwierdzić, że jest wciągniętą w zawikłania wojenne.**

Londyn, 18 sierpnia (AW). »Observer« pisze, że dla Anglji najważniejszą kwestją jest, **czy miałaby być zawikłaną w wojnę na wypadek konfliktu polsko-niemieckiego.** W tej kwestji **zgodzono się, że Anglja nie musiałaby występować czynnie.**

Pokój nad Renem zależy od pokoju nad Wisłą

Paryż, 18 sierpnia. (Tel. wł.). „Temps" omawiając wyniki konferencji Chamberlaina z Briandem, sądzi, że najdelikatniejszym punktem przyszłych rokowań z Niemcami będzie sprawa stosunków ich do Polski. Niemcy — pisze „Temps" — pragną **rewizji swych wschodnich granic** i niema żadnych wątpliwości, że Niemcy natychmiast po wstąpieniu do Ligi Narodów powołają się na § 19 Ligi, celem osiągnięcia rewizji traktatów. Polska, jak i inne państwa, które podpisały pokój wersalski, posiada tesame gwarancje na wypadek wojny, jednokowoż sam fakt uznania potrzeby wzmocnienia tych gwarancyj na Zachodzie specjalnym paktem, musi wywołać żal, że nie uznano takiejsamej potrzeby w stosunku do praw polskich. **Zaatakowanie Polski przez Niemcy wywoła konflikt europejski.** Nie tylko we Francji są przekonani, że **pokój nad Renem w znacznej części zależy od pokoju nad Wisłą** i ententa skompromitowałaby się, gdyby Niemcom zezwolono na zmianę granic bądź gwałtem bądź dyplomatycznym menewrem. — Nikt wówczas nie mógłby być obojętnym na los 30 miljonowego państwa. **Niemiecko-polski konflikt odbije się echem nawet w Ameryce.**

Wkońcu „Temps" stwierdza, że w sprawie optantów Polska trzymała się ściśle traktatów a przedewszystkiem polsko-niemieckiej umowy. Stanowisko Niemiec wobec Polski wywołało przykrą atmosferę dla pokoju w Europie i dlatego należy do stosunków polsko-niemieckich wprowadzić zaufanie i jasność. Warszawa jest gotowa na jak najdalej idące ustępstwa, celem doprowadzenia do umów gospodarczych i znośnego spółżycia sąsiedzkiego. **Jedynie nie może być dyskusji nad granicami polsko-niemieckiemi,** gdyż w tym wypadku chodzi o utrzymanie podpisanych przez obie strony traktatów.

Wielka akcja francuska w Maroku

Fez, 18 sierpnia (PAT). **Wojska francuskie rozpoczęły na szeroką skalę akcję w kierunku oczyszczenia kraju Tsouls. Artylerja i lotnicy ostrzeliwują skutecznie nieprzyjaciela.** Powstańcy okazują chęć porzucenia pewnych punktów.

Wygórowane żądania Abd el Krima

Madryt, 18 sierpnia (PAT). Z kół zbliżonych do dyrektorjatu słychać, że Abd-el-Krim żąda nie tylko bezwarunkowej niezawisłości Riffenów, lecz także wydania materjału wojennego, automobilów itp., oraz wielkiej sumy pieniężnej, nie dając za to żadnych gwarancyj. W tym stanei rzeczy poważne rokowania z nim są niemożliwe.

Demonstracje antysemickie w Wiedniu

Wiedeń, 18 sierpnia. Dziś o godz. 7 wieczór rozpoczynają się tu obrady 14-go kongresu sjonistycznego. Według programu obrady kongresu zagai prezydent światowej organizacji sjonistycznej Chaim **Weizmann,** który wczoraj przybył do Wiednia, poczem nastąpi przemówienie **Sokołowa,** referat **Chajesa** ¡. t. »Sjonizm i położenie«, wreszcie powitanie ambasadora angielskiego, oraz inne powitania.

Wczoraj wieczorem **przyszło do silnych demonstracyj niemieckich narodowców przeciw kongresowi.** Mimo, że policja przedsięwzięła środki ostrożności, na placu Wolności zebrała się wielka ilość narodowców, którzy wznosili okrzyki: **»Precz z żydami«, »Żydzi muszą wynieść się do Galicji«** itp. Policja robiła wszystko co mogła, aby zapobiec starciom. Liczba demonstrantów pod uniwersytetem doszła **do 10 tysięcy.** Śpiewano pieśni niemiecko-narodowe. O godz. 8 wieczorem **demonstrowano pod Burgteatrem.** Przemawiało kilku mowców, którzy domagali się ustąpienia rządu, który zaprosił do Wiednia żydów.

Nagle rozległ się okrzyk: **»Naprzód na Leopoldstadt«** (dzielnica żydowska). Tłum począł biegnąć w stronę Leopoldstadtu, został jednak **wszystkie dostępy do tej dzielnicy zamknięte.** Z tłumu wołano: »Przyjdziemy tu jeszcze jutro! **Będziemy tak długo protestowali, aż się żydzi precz wyniosą«.** Szkody nie wyrządzono żadnej, policja przedsięwzięła **kilkanaście aresztowań.**

Wiedeń, 18 sierpina (AW). Dookoła budynku, w którym mają się dzisiaj rozpocząć obrady kongresu, krążą silne oddziały policji. Panuje obawa przed zajściami i znać zdenerwowanie. Wczoraj popołudniu **miasto wyglądało jakby znajdowało się w stanie wyjątkowym.** Ulicami krążą silne patrole policji i żandarmerji. Do dziś dnia przybyło na kongres 7 tysięcy delegatów i gości.

Przeszło 20 osób rannych

Wiedeń, 18 sierpnia (PAT). Wczorajsze demonstracje antisjonistyczne w Wiedniu miały **charakter miejscami bardzo gwałtowny.** W dwóch kawiarniach w śródmieściu wybito szyby. Z pośród demonstrantów **padło kilka strzałów w stronę policji. Policja dokonała 106 aresztowań. U aresztowanych znaleziono broń.** — Pogotowie ratunkowe **opatrzyło 19 rannych. Jest także kilku policjantów rannych.**

Tłum atakował także dwóch uczestników kongresu z Holandji, zatrzymując ich automobil. Obaj zostali **pobici i obrzuceni kamieniami.** O północy zapanował wreszcie spokój.

Episkopat czeski przeciw czci Husa

Praga, 18 sierpnia (PAT). W kościołach katolickich odczytano onegdaj **list pasterski episkopatu czechosłowackiego w sprawie uroczystości ku czci Husa.** W liście pasterskim jest powiedziane między innemi, że nuncjusz papieski opuścił Pragę, ponieważ obchodzono uroczyście święto Husa jako bojownika reformacji i bojownika przeciw autorytetowi papieża. Źródłem prawa jest nie tylko państwo, lecz przedewszystkiem to, **co Polska, Czechosłowacja, Węgry i Bawarja uznały przez zawarcie konkordatu z Watykanem.** Tylko w Czechosłowacji kościół nie jest uznany i państwo jest podawane jako jedyne źródło prawa. List pasterski wzywa pod koniec katolików, aby z powodu uroczystości ku czci Husa jakie obchodzono w Czechosłowacji, wystosowali adres hołdowniczy do nuncjusza papieskiego.

JAN WIKTOR.

W KOTLE ŻYCIA

(Ciąg dalszy). 20

Wychylił głowę.

Zobaczył plamę, uczepioną do pnia skarłowaciałego smreka, rosnącego tuż nad urwiskiem skalnem. Miał wrażenie, że tam w górze nie człowiek, ale omdlały obłok zawisł, przytulony do spadzistej ściany, otaczając ramionami ostatni ratunek.

Kobieta! — Poznał twarz.

Gwałtowny trzepot serca.

I wtedy jakby z mgły wyłonił się ptak, który przed chwilą mu śpiewał i echo najpiękniejszej melodji padło.

Radońska — Radońska!

Ogromna moc weń wstąpiła.

Pognał, a krzyk piersi rozsadzał i walił w góry.

XLIII.

— Po raz drugi spotykamy się w tem samem miejscu. Dziwne zrządzenie losu — powoli w zadumie mówiła Radońska — zapewne przypadek, a przecież ma treść niezwykłą.

— Spotkanie nad przepaścią — uśmiechnął się Szarski, obok siedzący.

Gdybym była przesądną, to powinnam unikać pana. Przepaść, groza, niebezpieczeństwo — zatrata — śmierć... Prawda — jakże ja mogę w ten sposób mówić? Powinnam być wdzięczną — jak to powiadają patetycznie — do grobowej deski, bo pan — największy skarb — życie mi uratował... w ten dzień — cichutko z goryczą zaśmiała się.

— Wielkie słowa przy błachostce. Sprowadziłem ścieżką, równą jak stół.

— Nie mówmy o tem — — po chwili milczenia kołysząc się — zaczęła. — — Zastanawiam się, poco ja wtedy wołałam o pomoc — ostatniej chwili. Przecież nie w tej myśli tam poszłam.

Szarski popatrzył zdziwiony i przelękniony jej głosem. Zobaczył usta ścięte.

— O czem pani mówi?

Ocknęła się. Przetarła dłonią czoło.

— Nic — nic... Pewnie jakieś głupstwo powiedziałam. Zastanawia mnie jedno — — jakieś przeznaczenie już poraz drugi sprowadziło pana na moją drogę — przed przepaścią. Czem to można wytłómaczyć — ja nie wiem. — Może pan mi to wyjaśni.

Odwróciła twarz ku niemu, czekając na wyjaśnienie. Patrzyła łagodnie. W oczach miała mgłę, jaka się unosi na górach w dzień pogodny. Na ustach wyraz jakby go zebrała z barwnych kielichów, które dla nich przed chwilą rozkwitły, a ona je pocałunkami pozdrowiła.

On zamiast odpowiedzi, ujął ją mocno, przechylił głowę i przylgnął do ust.

W rękach zatrzepotała, odrzuciła się bezsilnie i przegięta, jakby w omdleniu, trwała z rozchylonemi ustami zdziwionego dziecka.

Czuł drżenie warg potrącanych może tchnieniem utajonych słów, pulsami krwi, czy może pulsami serca.

Na jedno krótkie mgnienie przygarnęła się niby bezdomny i nieszczęśliwy człowiek do płaszcza, znalezionego w zimie.

Zwisła rozkosznie, bezwładna.

Oderwała się omdlewającym ruchem. Miała źrenice przerażone, szeroko wytrzeszczone oczy, utkwione w dal.

Popatrzyła na Szarskiego.

W oczach skupiony smutek. Usta jak zmarznięty, prześliczny kwiat, na którym kropla rosy zaperliła się.

Powieki zesunęły się i opadły.

Skargą zadręczonych ócz i skargą ust wyszlochała.

— Jak strasznie pan mnie krzywdzi — za co — za co?

Ukryła twarz w dłoniach i wybuchnęła bezgłośnym, a wstrząsającym skały, płaczem.

Pragnął Szarski odjąć ręce, ciszyć i tulić z czcią pochylić się nad jej rękę i prosić o przebaczenie. Zawsze takiego wzroku się lękał. Zbeszcześcił świętość bólu skrzywdzonej, najbiedniejszej istoty, nie mającej na ziemi i na niebie opieki i obrony. Niech go batami chłoszcze, niech policzki wymierza, byle zabiła pamięć tej podłej chwili.

Bez słowa podnosiła się i bez słowa zaczęła zstępować po ścieżce krętej, kamienistej.

Poszedł za nią krok w krok, pokorny sługa, i tylko wzrokiem prosił, aby spojrzała.

Stanął otoczony szumem drzew...

Pod ich cichą kołysanką zamknął oczy. Na wargach rozbłysło światełko zapalone ciosem wzruszonego serca... które pieścił... Śnił spojrzenia skrzywdzone... pocałunki zlane łzami... One spłynęły rosą ranną na spragniony kwiat uczuć...

W marzeniu rozchylał kielichy warg, pił woń spłonionego serca, drżącego w piersiach od jednej myśli.

Rozkoszą gorejących pocałunków modlił się.

— Twoje oczy, jak dwie krynice pod palmą na pustyni, twoje serce, jak oaza wśród spalonych piasków...

XLIV.

Już nie miał odwagi zbliżyć się do Radońskiej. Wprost z przerażeniem myślał, że ona mogłaby go powitać tamtym wzrokiem.

Wszystkoby uczynił, aby ją przebłagać. Biczował siebie wyrzutami, kładł włosienicę skruchy, lżył się, a wśród obelg, cierpień, czuł ten najmilszy pocałunek jakby jaśnienie melodji.

W parku zasłoniony kępami krzewów czekał na Radońską. Wiedział, kiedy idzie do źródeł. I wtedy tylko ją widział.

Przez siatkę drgających liści, wśród plam słońca, jej twarz jawiła się jakby w aureoli złotych promieni i wielbiących spojrzeń. Kiedy znikała jasność, świat opustoszał.

Oczy zawisały u pustych otworów między konarami jak ptaki spragnione nad wyschłym źródłem.

Raz go spotkała. Źrenice mgłą smutku owiane, skarżące się dziecięcemi wyrazami, nagle zajaśniały, niby dwa kaganki, zapalone pulsami najpiękniejszych wzruszeń. Wargi jej — kwiat purpurowy wykwitający z bieli policzków, powoli, powoli opływał rumieniec istotnie płomykami spalającego się serca.

Sami nie zdawali sobie sprawy, kiedy nastąpiło ponowne zbliżenie i pojednanie. Dziergało się ono coraz żywsze, wiążąc ich duszę nierozerwalnemi węzłami.

Przewina pierwszego pacałunku już po sto razy była mu darowana i zapomniana. Nie mieli czasu pamiętać w rozwoju wypadków. Przędły się one barwnie na kanwie życia, ścieląc na jego kobierzec wrażenia, ciche tęsknoty, białe pragnienia, westchnienia, spojrzenia niedomówione, a tak wymowne.

Były one jako listy miłosne, sonety, piosenki rymowane spłonionemi uśmiechami miłości.

XLV.

W zakątkach rzeki błękit zagubiony za dnia, od drzew cień kołyszący się jakby polanki gencjan zasłane złotemi blaskami. W środku szkarłat zachodzącego za górami słońca...

Szarski i Radońska zasłuchali się w wieczystą mowę płynących fal.

Wody podnosiły się, opadały i uderzały rytmicznie o skalisty brzeg, jakby to serce wzruszonej rzeki biło w głębiach.

— Słyszysz... słyszysz...

(C. d. n.)

KRONIKA

Kraków, 18 sierpnia.

Ośm samolotów dla Polski

Z Warszawy donoszą:

Sokoli amerykańscy, którzy przybyli do Warszawy, powzięli zamiar ufundowania 8 aparatów lotniczych dla Polski.

Uroczystości sokole w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Wczorajszy dzień zjazdu Sokołów dzielnicy mazowieckiej z udziałem Sokołów amerykańskich upłynął na zwiedzaniu zabytków miasta. — Wieczorem zaczęto się rozjeżdżać. Sokoli z Ameryki przebędą jeszcze dzisiejszy dzień w Warszawie. Wczoraj po zwiedzeniu miasta i Wilanowa, Sokoli polscy z Ameryki byli na przyjęciu u p. prezesa Rady ministrów, które przeciągnęło się do godziny 7-mej wieczorem. — Obecni byli przedstawiciele rządu, poseł jugosłowiański i czechosłowacki, przedstawiciele organizacyj sportowych i społecznych i inni.

Proroctwo wojny na oceanie Spokojnym

Z Londynu donoszą:

Sensację w kołach tutejszych wzbudziła książka znakomitego publicysty wojskowego, Hektora Byzwatera pod tytułem: „Wielka wojna na Oceanie“. Autor opisuje w niej przyszłą wojnę Ameryki z Japonją. W przedmowie zamieszcza proroctwo, że wojna ta wybuchnie w roku 1931, z początkiem marca. Japonja wypowie wojnę, zblokowawszy przesmyk Panamski. Autor przepowiada dalej, że będzie niezwykle ciężką i zakończy się zwycięstwem floty amerykańskiej, ale po bardzo ciężkich z początku stratach i początkowych sukcesach Japonji.

Zaznaczyć należy, że aktualność książki podnosi okoliczność, iż w dniach od 14 do 16 października odbędą się na Oceanie Spokojnym wielkie manewry floty japońskiej, przy udziale 50 okrętów wojennych. Będzie to akcja manifestacyjna i odpowiedź na odwiedziny floty amerykańskiej przy wyspach Hawajskich.

Wszechświatowa wystawa w Ameryce

W roku 1926 ma się odbyć w Filadelfji dla uczczenie 150 rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej olbrzymia wszechświatowa wystawa, w której do wzięcia udziału zostały urzędowo zaproszone przez rząd amerykański wszystkie mocarstwa europejskie, a między innemi i Polska.

Wystawa w Filadelfji ma uwydatnić dorobek ludzkości we wszystkich bez wyjątku dziedzinach życia. Inauguracja wystawy ma nastąpić w kwietniu roku przyszego, a wystawa trwać będzie do grudnia 1926 roku. Liczba osób, mających zwiedzić wystawę, preliminowaną jest na 50 miljonów. „Chicago Tribune“ donosi, iż Francja i Wielka Brytanja zdeklarowały już swój udział w wystawie filadelfijskiej.

Z inicjatywy wydziału prasy i propagandy ministerstwa spraw zagranicznych, oraz polsko-amerykańskiej Izby handlowej, tworzy się komitet organizacyjny, który ma się zająć przygotowaniem programu działu polskiego. Wystawę w Filadelfji Polska wyzyskać powinna, jako moment propagandy państwowości polskiej, oraz zasobów moralnych i materjalnych narodu polskiego.

Rząd polski uczyni wszelkie wysiłki w celu godnego przedstawienia Polski na wystawie, ze względu jednak na olbrzymie koszta, związane z tego rodzaju przedsięwzięciem, przy położeniu finansowem skarbu państwa w obecnej chwili, przyjść powinno z pomocą rządowi całe społeczeństwo przy jak najintensywniejszym czynnym współdziale i materjalnem poparciu najpoważniejszych polskich instytucyj i korporacyj kulturalnych, społecznych i gospodarczych.

MINISTER KANADYJSKI W KRAKOWIE. W mieście naszem bawi w przejździe p. Daudurand, minister kanadyjski, w towarzystwie radcy prawnego urzędu spraw zagranicznych w Kanadzie, p. Daisy. Goście zwiedzili w ciągu dnia dzisiejszego zabytki miasta oraz zbiory Muzeum Narodowego, gdzie oprowadza ich starosta Tchórznicki i kustosz Muzeum Pałasiński. Wieczorem goście wyjeżdżają w dalszą podróż po Polsce do Lwowa.

STATYSTYKA MAŁŻEŃSTW, URODZEŃ I ŚMIERCI. W ciągu miesiąca czerwca b. r. zawarto w Krakowie małżeństw 172 (w maju 110), w tem chrześcijańskich 122, żydowskich 50; urodziło się żywo dzieci 460, ślubnych 362, nieślubnych 98. Wśród żywo urodzonych było chłopców 265, a dziewcząt 195. Nieżywo przyszło na świat dzieci 21. W tymsamym czasie zmarło w Krakowie osób 258, miejscowych 184, obcych 74. Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 147. — Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (35), nowotwory (27) i choroby organiczne serca (18). Wśród zmarłych było chrześcijan 217 a żydów 41.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE w czasie od 9—15 b. m. przedstawiał się następująco: na szkarlatynę zachorowało osób 4 (w tem 1 obca), na czerwonkę 5, na dyfterję 1, na tyfus brzuszny 5 (w tem 1 obca), na gruźlicę 8 (w tem 4 obce), na trochomę 1, na krztusiec 1.

Z TARGU BYDLĘCEGO. Od dnia 9—15 b. m. spędzono na tutejsze targi buhaji 117, wołów 126, krów 299, jałówek 190, cieląt 718, owiec —, kóz i baranów —, nierogacizny 1098, razem 2548 zwierząt.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2341 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 176, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 32.

ZJAZD RZEŹNIKÓW I MASARZY W KRAKOWIE. W dniu 15 b. m. w niedzielę odbył się „Na Kotłowem“ doroczny zjazd delegatów rzeźników i masarzy z całej Polski w liczbie 230 osób. O godzinie 8 rano odbyła się zbiórka „Na Kotłowem“, poczem w pochodzie i w towarzystwie muzyki wojskowej udano się do kościoła Panny Marji, gdzie uroczystą mszę świętą odprawił ks. Fitak. Stąd ruszono pod płytę „Nieznanego Żołnierza“, gdzie złożono wieniec z czerwonych kwiatów.

O godzinie 12 rozpoczęły się obrady. Gospodarz zjazdu, p. Różycki, powitał gości zjazdu, wiceprezydenta Rollego, starostę Fedorowicza, przedstawiciela Izby handlowej Perosia i innych. Na powitanie odpowiedział prez. Rolle.

Nastąpiły 3 referaty: p. Webera z Warszawy o roli cechów, p. Kapałczyńskiego z Poznania p. t.: „organizacja, naród i państwo“, dr Prochowskiego p. t: „aprowizacja a cechy rzeźnickie“. — Po referatach odbyła się dyskusja.

Wieczorem uczestnicy zjazdu i zaproszeni goście spożyli wspólną kolecję, podczas której wśród toastów wygłoszono wiele okolicznościowych przemówień.

POGRZEB BŁ. P. DRA RUDOLFA FRUHLINGA, adwokata i b. radcy miejskiego, odbył się w piątek 14 b. m. o godz. 2 po południu na cmentarzu izraelickim. — Udział w pogrzebie imieniem miasta wzięli wicepr. Rolle, dalej przedstawiciele palestry krakowskiej, sądownictwa, b. członkowie Rady miasta i liczny zastęp publiczności. — Nad trumną przemówił w serdecznych słowach imieniem Izby adwokackiej dr Tislowitz.

NIEUDAŁA WYCIECZKA. Dzisiaj w godzinach porannych, na tutejszym dworcu kolejowym aresztowano Edwarda Łowickiego, lat 16 z Poznania, który skradł matce swojej 340 zł z podręcznej torby. W kradzieży współdziałał 15-letni Leon Nowak, również z Poznania. Obaj młodzieńcy, którzy chcieli przejechać się po letniskach małopolskich, odprowadzeni zostali pod „Telegraf“.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA. Dzisiaj w godzinach południowych dostali się niewyśledzeni sprawcy przez balkon I piętra do mieszkania dra Liebeskinda przy ulicy Lubicz 40 i skradli 3 futra męskie, 4 ubrania i t. d. Rzeczy te w dwóch tobołach znaleziono następnie w ziemniakach koło koszar jen. Bema i oddano właścicielowi.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY. Dzisiaj o godzinie 8 rano zawezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Miodową 42, gdzie robotnik, Michał Urban, został uderzony cyrkularką w brzuch i doznał obrażeń wewnętrznych. Po zaopatrzeniu przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

KRADZIEŻE NA KOLEJACH. Niejakiej B. Wolfgang z Bielska skradziono 17 b. m. w czasie jazdy pociągiem z Białej do Krakowa zarzutkę wartości 20 zł. — Reginie Len, zamieszkałej przy ul. Miodowej 5, nieznany sprawca skradł na tutejszym dworcu osobowym złoty zegarek branzoletkowy.

PORZUCENIE DZIECKA. Aresztowano Zofję Kania z Tenczynka za porzucenie dziecka w Płaszowie w dniu 16 b. m.

PRZYKRY BŁĄD DRUKU zakradł się wczoraj do sprawozdania z pobytu w Krakowie zagranicznych misyj wojskowych. Mianowicie nazwisko wielce szan. jenerała Gouraud, wydrukowano jako „Gourand“.

Z kraju

Z OKAZJI ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA jenerał Gouraud nadesłał z Zakopanego na ręce ministra spraw wojskowych, jenerała Sikorskiego, depeszę następującej treści:

Imieniem armji francuskiej proszę Pana, Panie Ministrze, o przyjęcie w dniu Święta Żołnierza polskiego najszczerszych życzeń dla Pańskiej, pełnej patrjotyzmu pracy i dla całej armji polskiej.

Minister Sikorski w odpowiedzi przesłał jenerałowi Gouraud telegraficznie podziękowanie za życzenia.

POWRÓT MINISTRÓW. Minister rolnictwa Janicki i minister kolei Tyczka powrócili z urlopów do Warszawy.

HOJNY DAR. Znany działacz społeczny i filantrop, p. Edward Heiman z Łodzi, ofiarował Macierzy Szkolnej na własność wspaniały gmach z ogrodem w Gdańsku z zastrzeżeniem, że zużyty będzie w celach kulturalno-oświatowych w gałęzi kupiectwa i handlu. O wspaniałości i hojności tego daru świadczy fakt, że w czasach rządów niemieckich mieściło się w tym gmachu kasyno oficerskie. Za tak głębokie zrozumienie posłannictwa Macierzy Szkolnej i ugruntowanie jej egzystencji, należy się hojnemu ofiarodawcy najgorętsze podziękowanie.

MARSZ. PILSUDSKI A MANEWRY. W komunikacie urzędowym PAT. stwierdzono, że marszałek Piłsudski został oficjalnie zaproszony na tegoroczne manewry listem wystosowanym do Druskiennik.

ECHO ZJAZDU LEGJONISTÓW. W związku z rezolucjami i przemówieniami na ostatnim zjeździe legjonistów w Warszawie, skierowanemi przeciw ministrowi spraw wojskowych, jen. Sikorskiemu, otrzymał minister — jak donosi „Kurjer Polski“ raport od szeregu obecnych na zjeździe wyższych oficerów w służbie czynnej. W raportach tych oświadczają ci oficerowie, że na zjeździe znaleźli się w charakterze gości, a wobec wydarzeń i manifestacyj, jakich terenem był zjazd — znaleźli się w położeniu bez wyjścia. Raporty te mają być przedmiotem urzędowych dochodzeń.

WSTRZYMANIE U[illegible]PÓW URZĘDNIKOM SKARBOWYM. „Ekspress Poranny“ dowiaduje się, że ministerstwo skarbu wstrzymało urlopy wszystkim urzędnikom Izb skarbowych, którzy dotąd urlopu nie wykorzystali. — Zarządzenie to stoi w związku ze wzmożoną akcją Izb w ściąganiu zaległości podatkowych.

ODZNACZENIE POLICJANTÓW. Z Warszawy donoszą. Minister spraw wewnętrznych, Raczkiewicz, udekorował wczoraj „Krzyżem zasługi“ 23 policjantów za udział w krwawym pościgu za komunistami na ulicach Warszawy w dniu 17 lipca.

WYPADEK LOTNICZY. Z Warszawy donoszą 17 b. m.: Aparat lotniczy „Aerolloydu“, który wyleciał z lotniska krakowskiego dzisiaj o godzinie 3'10, uległ upadkowi nad majątkiem Zalesie, w powiecie grojeckim. Ato, gdy aparat znajdował się w pełnym biegu, pękł t. zw. pług w motorze. Pilot Tokarczyk nie stracił jednak przytomności i szczęśliwie wylądował. Pasażerom, w liczbie trzech osób, oraz pilotowi, nie zdarzyło się nic złego, jak tylko to, że część drogi z Zalesia do Warszawy, musieli odbyć samochodem.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK SOKOLIC Z AMERYKI. Z Warszawy donoszą: Dwie Sokolice amerykańskie, Helena Woźniak i Karolina Urbaniak, jadąc doróżką ulicą Nowy Świat, uległy katastrofie. Na dorożkę, wiozącą Sokolice, wpadł samochód, przewrócił ją, skutkiem czego obie Sokolice wypadły na jezdnię, ulegając potłuczeniu. Ofiary odwieziono do szpitala św. Rocha.

OSM SAMOBÓJSTW W WARSZAWIE zanotowano w dniu wczorajszym.

ROZPĘDZONY WIEC. W Warszawie poseł komunistyczny, Skrzypa, zapowiedział na wczoraj wiec. Policja rozpędziła zbierających się i do wiecu nie doszło.

NIEFORTUNNI POMOCNICY. Z Warszawy donoszą nam: W niedzielę przed więzieniem na ulicy Dzielnej, gdzie siedzą komuniści-terroryści, Rutkowski i Hübner, policja aresztowała dwóch mężczyzn, dających znaki zapomocą kapeluszy. W parę godzin później aresztowano znów dwóch młodzieńców, którzy zapomocą światła z lusterek usiłowali nawiązać kontakt z aresztowanymi.

MINISTER RACZKIEWICZ W KRYNICY. — Z Warszawy donoszą: Minister spraw wewnętrznych, Raczkiewicz, wyjeżdża jutro do Krynicy na 2-tygodniowy odpoczynek. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie podsekretarz Olpiński.

FUNDACJA DLA UNIWERSYTETU W LUBLINIE. Z Poznania donoszą: Hr. Aniela Potulicka, właścicielka majątku Potulice w powiecie bydgoskim, aktem notarjalnym w Poznaniu utworzyła ze swego majątku wielką fundację, która będzie stanowiła żelazny fundusz, zabezpieczający rozwój uniwersytetu w Lublinie.

ROZSZERZENIE SIĘ JAGLICY. Na Polesiu rozszerzyła się znacznie choroba jaglicy, wobec czego z Warszawy wyjeżdża personal lekarski dla walki z jaglicą pod kierunkiem dsa Rusieckiej kierowniczki zakładu jaglicowego w Warszawie.

KATASROFALNE OBERWANIE CHMURY. W okolicy Drohobycza i Truskawca przyszło do oberwania chmury, skutkiem czego okoliczne wody bardzo wezbrały. Tyśmienica wezbrała tak silnie, że w okolicy rafinerji „Galicja“ masy wody wtargnęły na gościniec i poczęły zagrażać okolicznym domom. Cały szereg domów został dokoła oblany wodą, która unosiła z obejścia wiele sprzętów, drzewa i narzędzi.

Olbrzymie masy wód wtargnęły kanałami na teren rafinerji, a nawet jeden olbrzymi pusty zbiornik został wskutek ciśnienia wód podniesiony do góry, a rurociągi powykręcane.

Również i w Truskawcu burza poczyniła wielkie szkody. Z górnej części Truskawca woda przyniosła na deptak całe masy kamieni, żwiru i piasku. Stwierdzono, że między Truskawcem a Drohobyczem nastąpiło dwukrotne oberwanie chmury a to około godziny 5 i 6'30 po południu.

ZMARLI:

— Zdzisław Zamoyski, właściciel Jadowa, syn ś. p. Andrzeja Zamoyskiego, zmarł 15 b. m. w 83 roku życia.

Ze świata

BRYŁA ZŁOTA Z ANGLJI DLA AUSTRJI. Z Wiednia donoszą, że Austrjacki Bank Narodowy zakupił w Anglji po raz pierwszy bryłę złota wartości 5 i pół miljona szylingów.

MASOWE SAMOBÓJSTWA W NIEMCZECH. Dzienniki berlińskie donoszą, że liczba samobójstw w Niemczech w ostatnim czasie znacznie wzrosła, tak, że daleko pozostają za nią w tyle liczby samobójstw popełnianych w czasie wojny z głodu, oraz w czasie inflacji. W samym Berlinie zdarza się codziennie 8 samobójstw. Już dziś można przewidzieć, że ogólna liczba samobójstw w roku obecnym w całych Niemczech wyniesie 25.000.

Z WYPADKÓW KOLEJOWYCH WE FRANCJI. Jak dzienniko paryskie podają, od dnia 28 lipca wydarzyło się we Francji 12 wypadków kolejowych, przyczem zginęło ogółem 35 osób, a 207 odniosło rany.

KRÓLOWA HOLENDERSKA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE. Z Amsterdamu donoszą 15 b. m.: Auto królowej holenderskiej, Wilhelminy, zderzyło się z omnibusem. Auto zostało strzaskane. Królowa wyszła bez szwanku.

WYBUCH NA OKRĘCIE. Z Bukaresztu donoszą: Na statku wojennym „Bessarabja“ nastąpił gwałtowny wybuch. 16 marynarzy poniosło śmierć.

WYROK ŚMIERCI NA 17 CHŁOPCÓW. — W Mozyrzu czerezwyczajka skazała na śmierć prze rozstrzelanie 17 chłopców. Do lokalu czerezwyczajki rzucono wówczas bomby, które zniszczyły lokal i zabiły dwóch wybitnych komunistów tamtejszych.

EPIDEMJA CHOLERY wybuchła w Szanghaju. Dotąd zachorowało 500 osób, z których 25 zmarło.

„Lohengrin“ na Wawelu

W wykonie Zespołu artystów Opery warszawskiej.

Widowiska teatralno-muzyczne pod gołem niebem zyskują za granicą coraz więcej praw obywatelstwa i, jak wszędzie, tak i u nas, są godne poparcia ze względów zarówno społecznej jak i artystycznej natury. Zwłaszcza, jeśli chodzi o muzykę Wagnera, to są te spektale tak bliskie jego zamierzeniom w kierunku uprzystępnienia wielkiej sztuki jak najszerszym masom, by wśród nich mogła spełniać swą doniosłą społeczną misję, jak to ongiś w starożytnej bywało Grecji. — Ilość miejsc w naszych szczupłych widowniach jest bardzo mała, skutkiem czego ich ceny muszą być wyższe, podczas, gdy w przedstawieniach na wolnem powietrzu brać mogą udział tysiączne tłumy widzów, w następstwie czego można wydatnie obniżyć ceny.

Tak było też z ostatnią produkcją „Lohengrina“ na Wawelu, której przysłuchiwało się około 2000 ludzi a liczba ta byłaby się zapewne podwoiła, gdyby nie pochmurne, przez cały dzień deszczem grożące niebo, które się dopiero tuż przed samem przedstawieniem rozpogodziło. A przecież na wieczorach operowych naszych warszawskich gości nawet mała widownia teatru im. Słowackiego, słabo była przeważnie zapełniona, co świadczy, że wchodzi tu w grę również i czynnik atrakcji, którego w dziedzinie popularyzacji sztuki nie można lekceważyć. — I te już tylko względy przemawiają za racjonalnością tego rodzaju antrepryz.

Co się tyczy ściśle artystycznej strony, to zagraniczne doświadczenia wykazują doskonałe, czasem wprost nieoczekiwane rezultaty. W bliskim nam Sopocie n. p. odbywają się wśród lasów i skał przedstawienia arcydzieł Wagnerowskich i w roku ubiegłym czytałem w „Kurjerze Poznańskim“ korespondencję p. Szalay-Groele o olbrzymim sukcesie artystycznym „Walkirji“, odtworzonej tam przez najwybitniejsze siły operowe Berlina, Wiednia i Drezna. Trybuny mieściły co wieczór po 20.000 widzów, a mimo pięciokrotnych powtórzeń wspomnianego dramatu muzycznego, zawsze brakowało miejsca dla spóźnionych. Stali zaś słuchacze bayreuckich widowisk stwierdzają, że z żadnej sceny świata nie brzmi muzyka Wagnerowska tak przejrzyście i czysto w pojedynczych motywach, jak w sopockim lesie.

Kwestja ta ma doniosłe znaczenie w naszych zwłaszcza, zupełnie nieakustycznych audytorjach, w których motywy wokalne, systematycznie giną w orgji tonów niewłaściwie rozmieszczonej i niczciszonej odpowiedniem nakryciem orkiestry tak, że przeciętny, nieobznajomiony poprzednio z partyturą słuchacz, nie osiąga wyobrażenia o ciągłości linji muzycznej nawet kilkakrotnie słyszanego dzieła.

I tu przychodzimy do słabej strony wystawienia zbyt niemiłosiernie obciętego „Lohengrina“ na Wawelu. Podwórze arkadowe jest terenem wdzięczny dla produkcyj muzycznych, o ile się je jednak przystosuje do jego swoistej akustyki, co w Wagnerowskiej ensemble ma decydujące dla jej artystycznego sukcesu znaczenie. Tymczasem w piątek nie wybadano należycie i niewypróbowano dokładnie nowych warunków akustycznych, tak, że skutkiem nieskoncentrowania dźwiękowego, co chwila przychodziło do niepowodzeń brzmienia zarówno partyj solowych, jak i zespołów co niejednokrotnie na wielu słuchaczach robiło wrażenie fałszywej intonacji, n. p. w śpiewach weselnych. Coprawda, słabe strony naszych chórów występowały tu jeszcze jaskrawiej, niż na scenicznych deskach. Podobnie bledziutko brzmiało również „Opowiadanie o Graalu“, skutkiem tego, że p. Sowilski stanął w niewłaściwym punkcie.

Co do inscenizacji zrobiono wszystko (szkoda, że nie wyzyskano sposobności rozwinięcia efektu świetlnego w chwili wschodu słońca) co zrobić było można, nietrudno było jednak przewidzieć, że „Lohengrin“ bez dekoracyj nie wypadnie korzystnie, tem mniej spodziewałem się jakichś nastrojów, ile, że dzieło o wybitnej sygnaturze germańskiej (choć starofrancuską poezją inspirowane zbyt jest dalekie od tego, co czuje w sercu każdy Polak, gdy się w taki letni wieczór znajdzie wśród tych bezcennych arkad królewskiego podwórza, na którem może zresztą i kiedyś walczył w turnieju jaki brabancki rycerz o uśmiech swej damy...

Za kilka dni minie 75 lat od chwili ukazania się „Lohengrina“ po raz pierwszy ze sceny weimarskiej, co było w historji muzyki zdarzeniem epokowem, po którem rozpoczęła się ta nieobserwowana dotąd w świecie muzycznym namiętna walka o estetyczne ideały i zasady, przeniesiona następnie na szpalty wszystkich dzienników, a ukoronowana ostatecznie zwycięstwem genjalnego kompozytora. Był on jednym z niewielu wielkich Niemców, którzy do idei wolności Polski odnosili się ze szczerym entuzjazmem, wyśpiewanym w płomiennym poemacie symfonicz. „Polonia“. Kult Wagnera w Polsce nietylko nie przybrał nigdy większych rozmiarów, ale jesteśmy krajem, który najpóźniej i najmniej dotąd jego arcydzieł wystawił.

Niechże więc nieśmiertelnej jego pamięci będzie rekompensatą, że najpiękniejszego dzieła jego genjuszu wysłuchały w skupieniu w mauzoleum najdroższych relikwij przeszłości tysiączne rzesze Polaków, obrzucanych dziś jadem nienawiści przez jego współrodaków, za to, że śmią kochać swą ojczystą ziemię, w której obronie z takim zapałem on, szlachetny, słowem, piórem i czynem ongiś stawał.

Jul. Świątek.

Zapiski literackie

„PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNY“. — Wyszedł z druku zeszyt sierpniowy „Przeglądu Współczesnego“, miesięcznika wydawanego przez dra St. Badeniego i krakowską Spółkę wydawniczą i zawiera następującą treść: Jan Krzesławski „Stosunki polsko-łotewskie“; Antoni Górski „Na przełomie“; Mieczysław Smolarski „Źródła sądów historyczno literackich Adama Mickiewicza w „Kursach literatury słowiańskiej“; Adam Krzyżanowski „Pauperyzacja Polski współczesnej“ (III); Fr. Rawita-Gawroński „Wartość i straty majątku polskiego w Rosji“; Helena Zborowska „Szwedzki Napoleon· Karol XII“. Nadto przegląd miesięczny zawiera: Z zagadnień polityki zagranicznej: „Uwagi o Norwegji“ (Leon Rzyszczewski). Nowe wydawnictwa: „Polska monografja o Turcji współczesnej“ (St. W.).

— W NR 33 „BLUSZCZU“ poruszono na miejscu naczelnem niesłabnące w swej grozie zagadnienie alkoholizmu. Autor artykułu, znany działacz na polu walki o trzeźwość, p. J. Szymański, nawołuje kobiety do najliczniejszego stawienia się na VI Kongresie przeciwko-alkoholowym w Katowicach. W płomiennie napisanym artykule p. t.: „Protestujemy“ p. Zawiszcza wzywa posłanki i zrzeszenia kobiece, by wymogły na naszem ustawodawstwie wprowadzenie jak najsurowszych kar za gwałt nieletnich. W dziale literackim, jak zwykle, szereg ciekawych nowel i powieści, oraz świetna powieść w dodatku książkowym A. Vlanti p. t.: „Naja Tripandius“. W dziale praktycznym znajdą cenne wskazówki gospodynie, ogrodniczki, ziemianki i mieszkanki miast. Na specjalne wyróżnienie zasługuje artykuł o kilimach.

Nadesłane.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy zpowodu zgonu

śp. żony mej Marji

przesłali w tak bolesnej chwili wyrazy współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie, składam serdeczne podziękowanie.

1523 **Inż. Karol Rolle z rodziną.**

KREM FASCINATA

Wszędzie do nabycia! 1501

Kupcy!

Chcecie podwoić Wasze obroty?

Ogłaszajcie się w naszem piśmie!



Dnia 18 sierpnia:

TEATRY

„BAGATELA“ — **Ile mi dasz!** z Ordonówną, Macherskim, Lawińskim, Jaroszim, Jastrzębcem, Miedzińską, parą baletową J. szymbertówną i Wojnarem

KINA

„NOWOŚCI“ Starowiślna 21. Początek seansów o godz. 6-tej, w niedzielę od g. 4'30 — Wielki podwójny program śmiechu! MAKS LINDER w 6-aktowej farsie **Błazen z miłości**. BUSTER KEATON w 6-aktowej komedji **SHERLOK HOLMES**

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“ — **Bezdroża miłości** dramat w 8 aktach

„REDUTA“ Lubicz 15. Pierwszy seans g. 6, w niedzielę od godz. 3 — Największy szlagier sezonu! **Pod flagą piratów** wstrząsający dramat awanturniczy w 7 aktach. W rolach głównych: Sandra MILOVANOFF, S. GIRARD bajecznie piękny mężczyzna i G. BISCOT niezrównany komik, ulubieniec publiczności.

„SZTUKA“ św. Jana 4. Seansy o godz. 5, 7 i 9, w niedzielę od godz. 3 — Wielki podwójny program! Dramat w 7 aktach wytwórni „Paramount“ p. t. **Cygańska krew** w roli głównej najsłynniesza gwiazda filmowa GLORJA SWANSON. Ponadto wyborna komedja w 2 aktach p. t.: **Chińska awantura**

„WARSZAWA“ Stradom 15. Seansy od godz. 6-ej — **O krainie ludożerców i dzikich zwierząt**

ZAMKNIĘCIE TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Po zakończeniu sezonu opery warszawskiej od dzisiaj teatr będzie zamknięty przez półtora tygodnia, który to czas poświęcony będzie na niezbędne odczyszczenie gmachu i sceny. Artyści dramatu zjeżdżają się w dniu dzisiejszym i odrazu rozpoczynają próby z pierwszych sztuk, przeznaczonych na początek sezonu 1925/26, który rozpocznie się dnia 28 b. m. przedstawieniem „Kordjana“.

OSTATNIE WYSTĘPY ARTYSTÓW „QUI PRO QUO“ W „BAGATELI“. Rewja „Ile mi dasz“, ukaże się jeszcze tylko dwa razy w wykonaniu pp. Ordonówny, która dekoruje widzów dowcipnemi orderami, Macherskiego, Lewińskiego, Jastrzębca, Miedzińskiej i doskonałej pary baletowej p. Janiny Szymbortównej i Wojnara. Dwa ostatnie przedstawienia rewiji dzisiaj 18 b. m. i jutro we środę 19 b. m.

RODO-ROGIŃSKA I SWINDHEIM W „BAGATELI“. We czwartek 20 b. m. rozpoczynają występy w „Bagateli“ primadonna operetokwa Roda-Rogińska, znakomity tenor teatru „Nowości“ w Warszawie Józef Rodo i ulubiony piosenkarz Marek Windheim. Ten interesujący wieczór śpiewny nosić będzie nazwę „Kwiat miłości“.

„DR STIEGLITZ“ NA PROWINCJI. Z dniem 15 sierpnia, po świetnych sukcesach, jakie komedja Friedmanna i Nerza „Dr Stieglitz“ święciła w miejscowościach klimatycznych, między innemi w Krynicy i Szczawnicy, przeprowadza dyrekcja dalszy objazd po miastach Zagłębia Dąbrowskiego, a to: 15 sierpnia w Dąbrowie Górn., 16 w Sosnowcu, 17 w Będzinie, 18 w Zawierciu, ze współudziałem artystów: M. Dąbrowskiej, Wł. Jaśkownej, Leopolda Zbuskiego, Ignacego Berskiego, St. Kusłowskiego, St. Kostrzewskiego i innych.

Manewry pod Toruniem

Wraszawa, 18 sierpnia (Tel. wł.) Dziś rozpoczynają się pod Toruniem manewry piechoty, które potrwają 3 dni, pod ogólnem kierownictwem ministra Sikorskiego. Zagraniczne misje wojskowe i generalicja wyjechały wczoraj wieczór na teren manewrów.

Piątkowice, 18 sierpnia. (PAT). Założenie manewrów pomorskich ma charakter podobny do manewrów wołyńskich i opiera się na tem, że silna armja czerwona wyszedłszy z rejonu Mławy, dąży do zajęcia węzła toruńskiego i otrzymania wyjścia przez Wisłę na południe. Po stronie niebieskiej grupa operacyjna Toruń otrzymała rozkaz zachowania w swych rękach przeprawy przez Wisłę w rejonie Torunia i zapewnienia w ten sposób przyszłych działań ofenzywnych niebieskiej armji. Grupa ta, która na razie nie jest jeszcze w całości skoncentrowana, wysunęła na przedpole toruńskie odział wydzielony, którego zadaniem jest posuwaniu się nieprzyjaciela w ciągu trzech dni od 18 do 20 sierpnia przeszkadzać, t. j. aż do chwili ukończenia koncentracji niebieskich na linji obrony Chełmno-Chełmża-Struga Rychnowska. Na tle tej sytuacji ogólnej przedmiotem manewrów jest ofenzywa czerwonej dywizji piechoty (pułk Nr 14, 53 i 67) przeciwko wydzielonemu oddziałowi niebieskich, składającego się z jednago tylko pułku piechoty Nr 61, Teren manewrów rozciąga się między Wąbrzeżem a Drwecą. Obie

strony weszły z sobą w kontakt na linji rzeki Lury, na której ma się na przestrzeni 20 klm ku południowi rozwijać ofenzywa czerwonych i opaźnianie ich posuwania się przez niebieskich.

Dziś nad ranem przybyły do Kowalewa trzy pociągi specjalne z Warszawy z kierownictwem manewrów, generalicją polską i przedstawicielami prasy. Równocześnie po zwiedzeniu Krakowa, Zakopanego, Katowic i Częstochowy, przybyli także osobnym pociągiem goście zagraniczni. Przybyłych powitał na dworcu wojewoda pomorski **Wachowiak**, jako przedstawiciel rządu. W mowie swojej podkreślił on, że ziemia pomorska, która jest odwiecznie ziemią polską, licząca dziś 85 procent Polaków, dumną jest z tego, że może dziś powitać swoją armję narodową, armję, która nie jest armją podboju, lecz armją utrwalenia pokoju. Następnie wojewoda zwrócił się ze słowami powitania do gości zagranicznych. — Po dalszych powitaniach ze strony starosty wąbrzeskiego, dra **Stefańskiego**, oraz burmistrza miasta Kowalewa, p. **Küchlera**, wyjechano samochodami na pierwszy punkt obserwacyjny cota 118 koło Piątkowa.

Czerwoni posuwając się trzema kolumnami, rozpoczęli marsz o świcie, na linji niebieskich Radowiska-Lipnice-Owieczkowo. O godz. 8-mej ukazały się pierwsze linje tyraljerskie niebieskich, cofające się zwolna na Piątkowo. O godzinie 10-tej udano się na następny punkt obserwacyjny.

Echa manewrów wołyńskich

Prasa niemiecka, podając wiadomość o manewrach polskich zaznacza, że wszyscy korespondenci zagraniczni byli zaproszeni na manewry, z wyłączeniem korespondentów niemieckich. Wiadomość ta o tyle jest nieścisła, że na manewry zaproszeni byli tylko korespondenci tych krajów, które przysłały swoich delegatów.

TELEGRAMY

Powrót min. Skrzyńskiego

Wczoraj o godz. 9 rano przybył pociągiem paryskim do Warszawy min. spraw zagr. Aleksander **Skrzyński**, powitany na dworcu przez wyższych urzędników ministerstwa, z ministrem Morawskim i dyrektorem departamentu Bertoni na czele. Przybywającego ministra powitał na dworcu ambasador francuski de Panafieu.

Wczoraj w południe minister był przyjęty przez premjera Grabskiego, poczem o godz. 1 objął urzędowanie.

Warszawa, 18 sierpnia (AW). Dziś w południe przyjął minister Skrzyński przedstawicieli prasy, poczem dziś udaje się do Spały celem złożenia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej sprawozdania ze swej podróży.

Jutro odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którem minister **Skrzyński przedstawi obecną sytuację międzynarodową i zda sprawę ze swej podróży po Ameryce i konferencji z Briandem.**

Związek ziemian skarży rozporządzenie ministra

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Związek ziemian rozesłał do dzienników zawiadomienie, że uznając za **nieprawne** powołanie przez ministra pracy drugiej komisji rozjemczej, **komisja pracy Związku ziemian postanowiła rozporządzenie ministra zaskarżyć do najwyższego trybunału.**

Strajk metalowców w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Wczoraj odbył się wiec strajkujących robotników przemysłu metalowego, który przyjął następujące rezolucje: Zebrani zatwierdzają dotychczasowe uchwały poprzednich wieców i wyrażają blokowi strajkujących całkowite poparcie w akcji strajkowej. Zebrani domagają się od wszystkich związków zawodowych, ażeby wezwały robotników warszawskich do poparcia strajku metalowców.

Polska poprze rosyjską politykę Chamberlaina

Wiedeń, 18 sierpnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Londynu, że rokowania między Briandem a Chamberlainem dotyczyły nie tylko paktu bezpieczeństwa, lecz także między innemi kwestji **polityki Chamberlaina wobec Rosji.** — Briand miał przyrzec poparcie dyplomatyczne polityki rosyjskiej Chamberlaina jak niemniej **skłonienie Polski, aby również wzięła udział w tej polityce Chamberlaina.**

Zapowiedź generalnego strajku budowlanego w Niemczech

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 18 sierpnia. Strajk robotników budowlanych grozi wywołaniem **lokautu wszystkich robotników budowlanych w Niemczech,** zważywszy, że robotnicy **nie przyjęli wyroku ministra pracy,** na który zgodzili się pracodawcy. Wobec tego pracodawcy **zapowiedzieli lokaut.**

Stressemann jedzie do Genewy

Paryż, 18 sierpnai (AW). »Excelsior« donosi, że minister Stresemann przybędzie do Genewy **dla przedwstępnych nieoficjalnych rokowań,** które miałyby być przygotowaniem i wstępem do nowej konferencji międzynarodowej w sprawie paktu.



Wpław przez kanał La Manche

Jak wiadomo, niedawno odbyły się zawody pływackie przez kanał La Manche. Nasza ilustracja przedstawia 3 współzawodniczki uczestniczące w tych zawodach. Są to: mist Lilian, Harrison z Argentyny, Helmi z Egiptu, i miss Gestnida Edarle ze Stanów Zjednoczonych.

Pogłoski o zmianach na placówkach dyplomatycznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Równocześnie z przyjazdem ministra Skrzyńskiego do Warszawy rozeszły się w kołach politycznych **pogłoski o licznych zmianach, na naszych placówkach zagranicznych.** W pierwszym rzędzie jako następcę byłego posła w Waszyngtonie, Wróblewskiego, wymieniają ministra **Sokala.** Ambasadorem w Rzymie przy Kwirynale ma zostać poseł **Kozicki,** zaś dotychczasowy poseł w Rzymie, **August Zaleski ma być przeniesiony do Tokio.** Radcą poselstwa w Waszyngtonie ma zostać p. **Kwapiszewski,** zaś w Londynie p. **Bader.** Obecny poseł w Tokio minister **Patek,** ma **zupełnie odejść ze służby dyplomatycznej.**

W centrali ministerstwa spraw zagranicznych przewidywane są również zmiany. **Ma być przywrócone stanowisko wiceministra min. spraw zagranicznych, które ma objąć p. Wielowieyski,** poseł w Bukareszcie, zaś dyrektorem departamentu politycznego ma zostać p. **Ciechanowski.**

Niemcy szykanują polskich optantów

Poznań, 18 sierpnia (AW). W sobotę przybyło do Poznania 32 optantów, wydalonych z Niemiec. Oprócz tego przybyli dwaj polscy robotnicy sezonowi, których władze niemieckie wydaliły. Obu wydalonych przysłano do granicy **bez żadnych dokumentów,** wobec czego **władze graniczne odesłały ich z powrotem do** miejsca zamieszkania. **Obydwaj robotnicy muszą wrócić jeszcze raz po swe papiery.**

Niemiecka gospodarka

Berlin, 18 sierpnia (AW). Z okazji ostatniej katastrofy kolejowej na linji Monachjum—Berlin prasa republikańska występuje ostro **przeciwko gospodarce na kolejach niemieckich i podnosi, że ilość wypadków jest obecnie większą niż przed wojną, a nawet podczas** wojny. Powodem jest wydalenie wielu sił dawnych dobrze kwalifikowanych i zły zarząd. Podczas ostatniej katastrofy okazało się, że **pociąg pozbawiony był nawet najprymitywniejszych urządzeń na wypadek katastrofy.**

Ameryka pragnie nabyć fabryki Stinnesa

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 18 sierpnia. Edmund Stinnes prowadził rokowania **z pewną grupą finansistów amerykańskich, która objawia gotowość nabycia wszystkich fabryk** »Aga«. Załatwienie sporu z robotnikami pozostawiono jednak Stinnesowi.

Opinja publiczna w Niemczech śledzi tok tych rokowań **z najwyższem zajęciem,** domagając się szybkiego usunięcia trudności, które zagrażają całej gospodarce ekonomicznej Niemiec.

Komitet prasowy małej ententy

Sinaja, 18 sierpnia (PAT). Wczoraj zakończyły się prace konferencji prasowej państw małej ententy. Przyjęto statut stwierdzający zamiary pokojowe małej ententy. Pozatem uchwalono utworzyć w Bukareszcie komitet prasowy, a w Pradze i Białogrodzie komitety narodowe. Na czele tych komitetów stać mają zawodowi dziennikarze.

Kongres socjalistyczny we Francji

Z Paryża donoszą:

W niedzielę rozpoczął tu obrady narodowy kongres zjednoczonych socjalistów, jako przygotowawczy do kongresu międzynarodowego w Marsylji. Powzięto uchwałę, stwierdzającą, że deputowany Varenne, przyjmując funkcję gubernatora w Indochinach, wystąpił ze stronnictwa. Renaudel stwierdził, że choć sprzeciwia się obecnej polityce rządu, jest jednak stanowczym zwolennikiem udziału w rządach wszystkich sił lewicy.

Wczoraj socjalistyczny kongres ukończył ogólną debatę. Publicysta Faure atakował ostro rząd obecny i wypowiedział się przeciwko braniu w nim udziału. Poseł Blum bronił tezy socjalistycznej o nie braniu udziału w rządzie i wypowiedział się za poparciem gabinetu Painlewego pod pewnemi warunkami.

Tysiąclecie królestwa Chorwacji

Z Zagrzebia donoszą, że onegdaj obchodzono tam uroczyście 1000-lecie królestwa chorwackiego. **Na uroczystość tę przybyło z całego kraju 150.000 osób.** Liczne delegacje sokolstwa chorwackiego przybyły z workami ziemi, celem usypania pamiątkowego kopca. W uroczystości **wzięli udział również król i królowa,** przybywszy z Belgradu po raz pierwszy z oficjalną wizytą do Zagrzebia, oraz członkowie rządu z ministrami Ninczicem i Stojanowiczem na czele.

Popołudniu w obecności entuzjastycznie witanej pary królewskiej odbyły się **ćwiczenia 23.000 Sokołów.**

Wszystkie niemal pisma jugosłowiańskie, poświęcają uroczystości artykuły wstępne, podkreślając, że dzień ten jest **uświęceniem porozumeinia między Serbami i Chorwatami.**

Manifestacje na cześć króla jugosłowiańskiego

Z Zagrzebia donoszą:

W czasie uroczystości zlotowych Sokolstwa przyszło do entuzjastycznych manifestacyj całej ludności na cześć króla. W loży królewskiej ukazał się Radicz w towarzystwie króla i królowej, których powitano burzliwemi owacjami.

Zmiana w dowództwie w Maroku

Jak donoszą z Paryża, marszalek Petain uda się ponownie do Maroka. Skorzysta z tego marszalek **Liautey,** aby udać się do Francji ze względu na nadwyrężony stan zdrowia. Marszałek Liautey zabawi we Francji krótko, ale w kołach politycznych liczą się z tem, że **nie wróci on na swe dotychczasowe stanowisko.** Po ukończonej kampanji gubernatorem cywilnym Maroka zostałby w tym wypadku dotychczasowy ambasador francuski w Angorze p. Farraut.

Starcie włosko-arabskie

Rzym, 18 sierpnia (PAT). Donoszą z Bengasi, że między powstańcami arabskimi a oddziałem włoskim, mającym za zadanie ściganie przyszło do **starcia,** w którego wyniku ciężko ranni zostali major Tallion i pewien funkcjonarjusz ministerjum dla kolonji. Karawany powstańców zostały doszczętnie zniszczone.

Zamordowanie komendanta sowieckiego

Warszawa, 18 sierpnia (AW). W związku z zamordowaniem dowódcy kawalerji sowieckiej **Kotowskiego,** prasa sowiecka pisze, że **morderstwo miało tło polityczne.** Kotowski był **propagatorem kroków wojennych przeciwko Rumunji, celem odebrania Besarabji i prowadził akcję dywersyjną na granicy sowiecko-rumuńskiej.** Śledztwo wykazało, że **ościenne państwa dążyły(!) już od dawna do zorganizowania zamachu na Kotowskiego,** ale nikt nie przypuszczał, aby mordu mógł dokonać jego własny adjutant. Wiadomości te potwierdził Budienny i sowiecki inspektor wojenny Repin.

Kary za szpiegostwo w Rosji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Moskwa, 18 sierpnia. Rząd sowiecki ogłosił ustawę o szpiegostwie gospodarczem wojskowem. Ustawa przewiduje karę **trzech lat więzienia,** gdy jednak państwo na szczególną szkodę jest narażone, wyznaczono **karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Katastrofa tajfunu w Japonji

Ossaka, 18 sierpnia (PAT). Nad Ossaką, Kioto i okolicą szalał tajfun, który wyrządził bardzo znaczne szkody. **Tysiące domów zostały zniszczone.** Komunikacja telefoniczna i telegraficzna zostały przerwana.

Demonstracyjne manewry rosyjskie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Bukareszt, 18 sierpnia. Dzisiaj zaczęły się **na granicy polskiej wielkie manewry rosyjskie, w których bierze udział pół miljona żołnierzy czerwonej armji.** Jest to demonstracja **przeciw manewrom polskim.**

Gdańsk, 18 sierpnia (PAT). Według doniesień z Tallinu, w ubiegłym tygodniu rozpoczęły się we wschodniej części zatoki finlandzkiej **nocne manewry sowieckiej floty wojennej.**

Demonstracje antysemickie w Wiedniu

Wiedeń, 18 sierpnia. (Tel. wł.) Podczas wczorajszej demonstracji przeciwko kongresowi sjonistycznemu aresztowano w czasie starcia Hackenkreutzlerów z policją 106 osób, **30 osób poraniono.** Demonstranci napadali po ulicach miasta na przechodniów, oraz oczekiwali na dworcach na przybywających na kongres uczestników, których łżono i częstokroć obijano. W dwóch kawiarniach na Ringu wybito szyby, atakowano również wozy tramwajowe, w których jechali sjoniści. Sala, w której kongres sjonistyczny obradował, była gęsto obstawiona policją.

Nowy Jork, 18 sierpnia. Dzienniki nowojorskie oświadczają, że zakończenie kongresu sjonistycznego w Wiedniu przed terminem będzie Austrję dużo kosztowało. W ongresie bierze udział 50 delegatów amerykańskich.

Dział ekonomiczny

— **Nadawyczajne posiedzenie Banku Polskiego w sprawie ograniczenia kredytów i ogólnej** polityki banku odbędzie się w dniu jutrzejszym.

— **Strajk metalowców w Warszawie trwa dalej,** jednak przemysłowcy zgodzą, że ostatnie propozycje, na podstawie których nastąpiłoby podwyższenie płac robotnikom o 5%, zostaną przez nich przyjęte.

— **Znaczne ilości węgla polskiego zaczynają przybywać do Włoch.** W b. m. przybędzie 30.000 ton węgla dla kolei żelaznych.

Przywóz 60.000 ton węgla kamiennego miesięcznie z Polski do Czecho-Słowacji jest zapewniony na podstawie specjalnej umowy.

— **Związek przemysłowców tekstylnych w Czechach uchwalił lokaut** wszystkich robotników tekstylnych, który dotknie 50.000 robotników.

— **Robotnicy przemysłu metalurgicznego na niemieckim G. Śląsku** wypowiedzieli pracę na dotychczasowych warunkach. Około 30.000 robotników żąda podwyższenia płacy.

— **Tendencyjne informacje prasy niemieckiej o kryzysie kopalnianym na polskim G. Śląsku** przepełniają szpalty prasy niemieckiej. Prasa ta przypisuje to zatargowi celnemu Polski z Niemcami i niemożności wywozu węgla do Niemiec.

— **Lokaut w czeskim przemyśle tkackim prawdopodobnie wybuchnie,** dotykając 50.000 robotników, albowiem czescy przedsiębiorcy tekstylni nie chcą się zgodzić na podwyższenie płac od 7 — 10%.

— **Węgierska rada ministrów, obradując nad sprawą zakazu importu pewnych towarów węgierskich,** wydanego przez rząd polski, podobno miała oświadczyć, że umowa handlowa węgiersko-polska będzie ratyfikowana.

Kraków, 18 sierpnia.

Po wczorajszym ogólnym zastoju zapanowało na dzisiejszem zebraniu giełdowym lekkie ożywienie. Silniejszy mzainteresowaniem cieszyły się papiery jak Zieleniewski i Górka. Kursa tychże papierów z powodu nieco większej podaży, lekko się osłabiły. Reszta papierów utrzymanych. Na ogół zainteresowanie silniejsze, ruch niewielki.

Na pogiełdziu poszukiwane w dalszym ciągu Lokomotywy przy braku towaru. Reszta w zaniedbaniu.

W walutach i dewizach zastój ogólny.

Wyrok w procesie lwowskim przeciw Jaegerowi i tow.

Lwów, 18 sierpnia.

(AW). Dziś o godz. 9-tej rano zapadł **wyrok w procesie przeciw Jaegerowi i tow. Mykietyn** oskarżony o oszustwo, oszczerstwo i gwałt publiczny **uznany został winnym, że przed organami publicznemi i sądowemi oskarżył Pańczyszyna o udział w zamachu na Prezydenta** Rzeczypospolitej, a następnie naraził Pańczyszyna na większe jeszcze niebezpieczeństwo przez złożenie fałszywego świadectwa w sądzie i śledztwie. Sąd skazał **oskarżonego Mykietyna na 6 lat ciężkiego więzienia i poniesienie kosztów obrony Pańczyszyna, w wysokości 3.000 złotych.**

Jaeger, Kornhaber, Glasermann i Dwornicki zostali uwolnieni. Pańczyszyna odsyła się w sprawie odszkodowania w wysokości 15.000 złotych na drogę sądowo-cywilną. Sędziemu Rutce i protokolantowi Piotrowskiemu przysługuje **prawo ścigania Korhabera i Dwornickiego** za oszczerstwo.

Skazany zgłosił odwołanie z powodu wysokiego wymiaru kary i zażalenie nieważności. Umotywowanie wyroku trwało jedną i pół godziny.

Dolary gotówkowe nieoficjalnie utrzymane na wczorajszem poziomie.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

18 sierpnia 1925	Transakcje w złotych dnia	13/VIII
Pol. Bank przem. I—VIII	—	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	—
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·17
Impex I—V	—	—
Pharma I—IV	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	10·75—11·00	11·00
Cegielski I—IX	—	—
Trzebinia I—IV	—	—
Poelsk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	12·80—12·90	—
Siersza I—IV	—	2·90
Tepego I—IV	—	—
Polska Nafta I—III	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ostałów I—II	—	—
Krakus I—VI	—	—
Chodorów I—V	8·45	8·50
Chybie	—	—
A. Piasecki	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 18 sierpnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych transakcje
Bank Zw. Sp. Zar.	7·50
Cegielski	0·29
Starachowice	1·55
Nobel	1·05
Haberbusch	5·10
Ursus	1·06
Spirytus	2·00

Zurych, 18 sierpnia (PAT). Zamknięcie. Paryż 24.95, Londyn 25.05, Nowy Jork 5,15.5, Belgja 23.05, Włochy 18.50, Hiszpanja 74.35, Holandja 207.60, Berlin 1.22.7, Wiedeń 72.55, Sztokholm 138.50, Oslo 95.50.

Wiedeń, 18 sierpnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Bank Hipoteczny 5.8, Siersza Górnicza 33.5, Silezia 8.5, Fanto 1.75, Galicja 915, Schodnica 130, Karpaty 113. Tendnecja osłabiona.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Centrum w Gdańsku za zgodą z Polską

Gdańsk, 18 sierpnia (AW). Wczoraj odbyło się tutaj zebranie frakcji centrum, na którem przemawiał senator Fuchs. Zebranie miało na celu omówienie stosunku partji do nowego rządu. Fuchs zaznaczył, że najważniejszą sprawą nowego rządu będzie zbudowanie pomostu umożliwiającego **zgodne współżycie z Polską,** bez uszczuplenia praw gdańskich.

Wielki pożar od pioruna

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Hamburg, 18 sierpnia. Nad miejscowością kąpielową Neu-Dorf **na** wyspach północno-fryzyjskich **szalała wczoraj burza z piorunami,** które wznieciły **olbrzymi pożar. Cała miejscowość** zamieniła się w krótkim czasie w perzynę, skutkiem czego **wszyscy goście kąpielowi zostali bez dachu nad głową.**

Spokój w Syrji

Paryż, 18 sierpnia (PAT). General Serrail nie otrzymał dotychczas od Druzów oficjalnej propozycji w sprawie zawarcia pokoju.

Beyrut, 18 sierpnia (PAT). Druzowie wydali 40 jeńców francuskich. Wiadomości, pochodzące ze źródeł angielskich o rzekomem powstaniu Beduinów i o buncie żołpierzy senegalskich, **są całkowicie pozbawione podstaw.**

Londyn, 18 sierpnia (PAT). Z Londynu wyjechał do Palestyny na stanowisko wysokiego komisarza rządu marszałek polny lord Plumer, który przybędzie do Jaffy dnia 25 bm.

Nowy Jork, 18 sierpnia (Tel. wł.) Wielu amerykańskich posłów otrzyma dymisję i miejsca ich zajmą dyplomaci zawodowi. Poseł z Brukseli, Phillips, będzie przeniesiony do Rzymu. Ustąpi również poseł Fletscher

Ze sportu.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O MISTRZOSTWO POLSKI.

Wyznaczenie Krakowa na miejsce zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski zarówno ze względu na samą organizację zawodów, jak też ze względu na propagandę tej tak szlachetnej gałęzi sportu w Krakowie, okazało się wyborem nieźwykle korzystnym. Rokrocznie daje się zauważyć olbrzymi postęp w dziedzinie polskiej lekkiej atletyki. Jak było do przewidzenia, pierwsze miejsca zajmują zawodnicy warszawscy z A. Z. S-u, Polonji i Warszawianki. Z pośród zawodników wybijali się: Szenajch z Warszawianki, doskonały sprinter, Cejzik z Polonji, Freyer z Katowic, doskonały długodystansowiec, Kostrzewski, rekordzista na 400 m z płotkami, Rzepka (A. Z. S. Lwów), zwycięzca w skoku o tyczce, Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa), Nowosielski (Cracovia), Rotert (Polonja) doskonały biegacz, wreszcie Foryś, Łukasiewicz, Weiss biegacze z Warszawy, Gruner i Szydłowski w rzutach oszczepem i dyskiem.

Wyniki poszczególnych zawodów:

I. Bieg na 100 m. Finał: 1) Szenajch (Warszawianka) 10.9, 2) Rotert (Polonja) o 2 m w tyle, 3) Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa).

II. Bieg na 200 m. Finał: 1) Rotert (Polonja) 23.6, 2) Szenajch (Warszawianka), 3) Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa).

III. Bieg na 400 m. Finał: 1) Rotert (Polonja) 52.6, 2) Weiss (A. Z. S. Warszawa), 3) Dąbrowski o 4 m w tyle (A. Z. S. Warszawa).

IV. Bieg na 800 m. Startowało 13 zawodników. Finał: 1) Kostrzewski (A. Z. S. Warszawa) 2.28 min., 2) Foryś (Warszawianka), 3) Kawa (Czarni).

V. Bieg na 1.500 m. Zawodników zgłoszonych 24. 1) Foryś (Warszawianka) 4.21, 2) Malanowski (A. Z. S. Warszawa), 3) Freyer (I. Klub P. N. Katowice).

VI. Bieg na 5.000 m. 1) Freyr (I. Klub P. N. Katowice) 16.28.2 min., 2) Łukasiewicz (Polonja), 3) Sawaryn (Pogoń Lwów), 4) Centkiewicz (Varsovia).

VII. Bieg na 10.000 m. 1) Freyer (I. Klub P. N. Katowice) 34.47 min., 2) Łukasiewicz (Polonja), 3) Sawaryn (Pogoń Lwów), 4) Centkiewicz (Varsovia).

VIII. Bieg 110 m. z płotkami. Finał: 1) Cejzik (Polonja) 17.6, 2) Trojanowski (A. Z. S. Warszawa).

IX. Bieg na 400 m z płotkami. Finał: 1) Kostrzewski (A. Z. S. Warszawa) 59. 4 sek., Rekord polski pobity, 2) Korolkiewicz (Polonja), 3) Halicki.

X. Sztafeta 4×400. Finał: 1) A. Z. S. I. 3.39, 2) A. Z. S. II, 3) Warszawianka.

XI. Sztafeta 4×100 m. 1) Polonja 46.5, 2) A. Z. S. Warszawa, 3) Warszawianka.

XII. Chód na 2 km. 1) Ptaszycki (Orzeł Biały, Warszawa) 10.7 m., 2) Banaszkiewicz (A. Z. S. Warszawa) 3) Szembek (Cracovia).

XIII Skok o tyczce. 1) Adamczak (A. Z. S. Poznań) 3.43 i pół. Rekord polski pobity, 2) Rzepka (A. Z. S. Lwów) 3.33 m., 3) Myłkowski (Sokół, Bydgoszcz). Poza konkursem Rzepka (A. Z. S. Lwów) stawia nowy rekord Polski 3.54 m.!

XIV. Skok w zwyż. 1) Cejzik (Polonja) 1.70 m, 2) Tryszczyn (Polonja), 3) Gruner (A. Z. S. Warszawa).

XV. Skok w dal. 1) Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa) 6.63 m, rekord polski pobity, 2) Nowosielski (Cracovia) 6.62 i pół, 3) Szulo (A. Z. S. Warszawa) 6.23 m.

XVI. Trójskok. 1) Cejzik (Polonja Warszawa) 12.80 m., 2) Nowosielski (Cracovia) 12.56 m., 3) Osba (Rozdzień Szopienice) 12.49 m.

XVII. Rzut młotem. 1) Cejzik (Polonja) 30.92 m., rekord polski pobity! 2) Splichal (Cracovia), 3) Korolkiewicz (Polonja).

XVIII. Rzut oszczepem. 1) Gruner (A. Z. S. Warszawa) 53.31 m., 2) Szydłowski (A. Z. S. Warszawa) 50.31 m., 3) Urbaniak (Warta Poznań) 44.49 m.

XIX. Rzut dyskiem. 1) Szydłowski (A. Z. S. Warszawa) 36.20 m., 2) Cejzik (Polonja) 36.88 i pół, 3) Adamczak (A. Z. S. Poznań) 32.63 m.

XX. Rzut kulą: 1) Cejzik (Polonja) 11.79 m., 2) Urbaniak (Warta, Poznań) 11.30 m., 3) Buchala (Cracovia) 10.75.

Po zawodach odbyło się wręczenie nagród zawodnikom przez prezesa Krakowskiego Związku Okręgowego Lekkoatletycznego p. mjra Engla.

Jutrzenka—Czarni (Lwów) 0:0. Gra prowadzona w żywem tempie, obfitowała w wiele ciekawych momentów. Czarni nie pokazali gry ładnej z wyjątkiem tyłów. Jutrzenka miała w drugiej połowie silną przewagę, a nie uzyskała zwycięstwa jedynie dzięki pechowi i brakowi decyzji po dbramką.

Wisła—Czarni 2:1 (1:0). Zawody te pod względem technicznym stały na bardzo niskim poziomie. Obie drużyny z wyjątkiem kilku graczy, przedstawiały się pod względem technicznym bardzo słabo. W rezultacie nadużywało się siły fizycznej na każdym kroku i grano głównie na przebój. Bramkę dla Wisły zdobyli Czulak z centry Aramka, i Reyman I. z rzutu karnego. — U czerwonych mogli byli jedynie zadowolić Adamek, Czulak i Pychowski, natomiast obaj Reymani, t. j. I. i III. słabi, więcej mówią, niż grają.

Wyniki krajowe:

Lwów. D. F. C. Praga — Pogoń 2:1 (0:0). — D F. C. Praga — Pogoń 2:0 (0:0).

Przemyśl. Hasmonea—Polonja 3:2. — Hasmonea—Polonja 0:2.

W biegu cyklistów naokoło województwa warszawskiego, urządzonym na przestrzeni 150 klm., pierwszy przybył do mety Lange Józef z Warszawskiego Tow. Cyklistów, w 8 godz. 23 min. i 30 sek., drugim był Dr. Plichowski A. Z. S. Lwów, trzeci Gembicki z Brześcia nad Bugiem, czwarty Gronczewski W. T. C., piąty Hyłko z Cracovii i szósty Popowski W. T. C.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z TARGU TOWAROWEGO. W dziale trykotarzy ożywienie spodziewane jest po ustaniu upałów. Konkurencja zagraniczna obecnie nie zagraża, a nawet przeciwnie wywóz będzie możliwy. Mniejsi fabrykanci w poszukiwaniu gotówki sprzedają obecnie swe wyroby poniżej cennika. W hurtownym handlu skórami nastąpiła obecnie zwyżka cen skór twardych krajowych. Z zagranicznych notowano: „Trjumf 1“ — 1.40, „Ideal“ — 1.35, „Komet“ — 1.35. Fabrykanci żądają 40 procent kasy i weksli na 2 i pół mies., ruhtownicy zaś — 30 procent i weksli na 3 mies. Surowe skór wołowe, warszawskie — 4.25 za pud. Katowice bez rogu — 3.32 dol. za kilo. — Miękkie skóry miały większy popyt. Fabryki obuwia zrobiły znaczne zapasy. Tendencja mocna. Lakieru zagranicznego brak, bo nie dowożą. Za zagraniczne skóry żądają za lepsze 40 procent kasy i weksli na 60 dni; za gorsze 30 procent i 75—90 dni.

W dziale norymberszczyzny zastój zupełny. Sezon rozpocznie się niebawem. Notowano: agrafki „0“ — 0.18 dol. za gros, „1“ — 21, „2“ — 24, „3“ — 28. Białych brak. Zatrzaski lepsze — 22 gorsze — 13. Igły maszynowe „690“ — 1.40, „691“ — 1.50. Guziki kokosowe, za garnitur, ryskie — 18 z., zagraniczne inne 14—16, bakalitowe czarne 11 i pół. Szczotki do zębów, na drzewie — 0.75 dol. za tuzin, celluf. do 2.00, kość. do 3.50. Spinki gorsze 1.35 za gros, lepsze — 1.60. Wstążki rypsowe „5“ — 1.25 zł. za 10 metrów, „9“ — 2.35.

Nici: Zanotowano: Coats „200—10“ za tuzin — 4 zł., „40“ — 3.10. Konwert „1000“ — 10. Zegar — 9.10. Smok „500“ — 4.60, Trójka „200—10“ — 3.00, „40“ — 4.60, „20“ — 2.25, Gruszwickie „100“ — 4.00, „1000“ — 10 D. M. C. za pudełko — 2.50, kolorowe — 3.10.

WPŁATY W WALUTACH ZAGRANICZNYCH. W kilku pismach pojawiły się notatki o zamierzonym jakoby przez ministerstwo skarbu nowem uregulowaniu sprawy wkładów walutowych w bankach polskich, po kursie dnia. Jak wiadomo, sprawa wkładów walutowych uregulowana jest dotychczas rozporządzeniem dewizowem z dnia 27 maja 1925 roku, które brzmi:

„Prowadzenie rachunków i przyjmowanie wszelkiego rodzaju wkładów w walutach zagranicznych, oprocentowanie tychże walut, oraz dokonywanie wypłat tych rachunków względnie zwrotów wkładów w efektywnej walucie zagranicznej, jest dozwolone bez ograniczenia, przedsiębiorstwom uprawnionym do zajmowania się czynnościami bankierskiemi“.

Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że zmiany powyższych przepisów nie czynią żadnych ograniczeń co do sposobu zwrotu wkładów walutowych i nie są w żadnym razie brane pod uwagę przez ministerstwo skarbu.

TARYFOWA UMOWA POLSKO-CZESKA załatwiona na Radzie ministrów dnia 12 b. m. została zawarta, celem ułatwienia naszego eksportu węgla do Austrji i na południe, dotychczasową przeszkodą w tym kierunku była wysoka taryfa kolejowa czesko-słowacka. Układ obecny obniża tę taryfę o 40 do 80 halerzy czeskich za 100 kg. zależnie od kierunku. Oprócz tego umowa postanawia, że napięcie taryfowe między węglem polskim a czesko-słowackim nie ulegnie przez czas trwania umowy zmianie. Jest to bardzo ważne, gdyż w razie podwyższenia taryf kolejowych chechosłowackich, różnica taryfowa dla węgla polskiego i czechosłowackiego, pozostanie ta sama. Poza tem uzyskaliśmy zniżki taryfowe dla tranzytu produktów ropnych i szeregu artykułów przemysłowych. W zamian za to Polska obniżyła przy przywozie i tranzycie czeskosłowackiego węgla i koksu i szeregu innych artykułów przemysłowych stawki taryfowe. Wreszcie układ zawiera postanowienia o wprowadzeniu bezpośrednich taryf kolejowych.

WYWÓZ WYROBÓW TYTONIOWYCH Z ROSJI SOWIECKIEJ. Wywóz wyrobów tytoniowych z Rosji Sowieckiej zaczyna wzrastać. — W ciągu ostatnich trzech miesięcy, t. j. maja, czerwca i lipca wywieziono do Finlandji, Danji, Persji, — Sztokholmu i Łotwy około 1 miljona sztuk papierosów i kilka tysięcy kg. gotowego tytoniu. W ostatnich czasach fabryki tytoniowe w Sowietach otrzymały wiele zamówień z Austrji, Danji, Japonji, Francji i Ameryki przeważnie od prywatnych firm. Główną przeszkodą dla rozwoju eksportu sowieckich wyrobów tytoniowych zupełnie zadawalającej jakości są wysokie cła przywozowe, obowiązujące w państwach importujących wyroby tytoniowe.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przy inteligentnej osobie, ...ących panienek, inteligentnych, pomieszczenie z ... utrzymaniem częściowym — lub bez, na dogodnych warunkach. Opieka troskliwa. Spokój i fortepian. Zgłoszenia pod „Wychowawczyni“, Biuro ogłoszeń Hupcza, Jagiellońska 7. 1524

Saloniki, otomany, materace, poleca i wykonuje zakład tapicerski, Jana 13. 1516

Żądajcie wszędzie NOWEJ REFORMY

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Apteki

FIGOL „JAHR“ idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych. Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

Aparaty i przyb. fotogr.

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Banki

Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32. Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Dział towarowy: wiakulacje, akredytywy; Dział skór surowych.

Bielizna

FABRYKA BIELIZNY I TRYKOTAŻY Kraków - Podgórze Dąbrowska 13.

Biura techniczne

PĘDNIE, części pędniane, odlewy żeliwne, okna żelazne kute poleca Zastępstwo wytwórni maszyn i pędni Inż. J. Lombardo w Krakowie, ul. Szewska L. 24.

Cukiernie

P. MAURIZIO Rynek główny 38

Fortepiany

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE PIANOLE PHONOLE największy wybór od cen najniższych H. SMOLARSKA Kraków, ul. Szewska 9 Telefon 4365.

JOZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6 Telefon 369.

Futra

A. JACHIMSKI Grodzka 14-16 Tel. 4726 Dla P. T. urzędników na raty!!

Futra firmy K. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Pracownia i skład futer T. SIERPINSKI ul. Florjańska 32 Telefon 3564

Herbata

Herbata z „Rączką“ Juljusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Hotele

HOTEL POD RÓŻĄ FLORJAŃSKA 14 TEL. 2263. TEL. 2263

Instalacje elektryczne

„AGRODYNAMO“ inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6. Tel. 3566.

Konfekcja damska

D. SCHREIBER Kraków, ul. Florjańska 33, telef. 3215 magazyn mód i strojów damskich poleca markizety, eponge, surowo jedwabie fulary i t. p.

Księgarnie składy nut

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

KSIĘGARNIA T. S. L. ulica św. Anny L. 5 poleca atlasiki kieszonkowe po 1·50 zł: Ryby, Grzyby trujące, Grzyby jadalne, Owady, Rośliny tatrzańskie.

Likiery

Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

Masarnie

St. Satalecki masarnia Florjańska 51. Tel. 502.

NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ważny od dnia 5 czerwca 1925 r.

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z. (sezon)	0·30	Warszawa	8·19
Wiednia	0·50	Wiedeń (Poł. do Szwajcarji)	11·31
Lwowa (Bukaresztu)	2·20	Lwów	8·20
Zakopanego	2·35	Zakopane	8·00
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Nowy Sącz	6·44
Krynicy (sezon)	2·50	Krynica	9·07
Niepołomic (sezon)	4·10	Niepołomice	5·20
Piotrowic, Katowic	4·20	Piotrowice	8·33
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·35	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·00	Katowice	9·33
Piotrowic	7·12	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·30	Zakopane	12.50
Lwowa	7·50	Lwów	17·20
Oświęcimia p. Skawinę z Krakowa-Płaszowa	8·10	Oświęcim	10·20
Wieliczki	8·20	Wieliczka	8·52
Warszawy Z.	8·45	Warszawa	19·50
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Kocmyrzowa z Grzegórzek	9·20	Kocmyrzów	10·22
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·00
Żywca	10·20	Żywiec	14·59
N. Sącza p. Tarnów	11·05	N. Sącz p. Tarnów	16·45
Krynicy	11·05	Krynica	20·00
Lwowa	11·45	Lwów	22·00
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Katowic	13·30	Katowice	16·13
Zakopanego-N. Sącza	13·30	Zakopane	20·25
Kocmyrzowa	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·22
Słotwiny-Brzeska (w soboty)	14·00	Słotwina-Brzesko	15·47
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Oświęcim	16·35
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·25	Przemyśl	22·27
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·50
Słotwiny-Brzeska (codziennie prócz sobót)	16·25	Słotwina-Brzesko	18·21
Katowic (Berlina)	16·50	Katowice	18·40
Wiednia z Bielska posp.	17·55	Wiedeń	6·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	Bielsko	22·06
Gdańska	19·00	Gdańsk	9·55
Katowic	19·15	Katowice	21·48
Warszawy	19·15	Warszawa	9·00
Bochni	19·20	Bochnia	20·33
Warszawy Z.	19·30	Warszawa	5·35
Nowego Sącza	19·30	Nowy Sącz	2·55
Rozwadowa	20·05	Rozwadów	2·50
Wieliczki	20·10	Wieliczka	20·52
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·08	Kocmyrzów	21·10
Lwowa	20·50	Lwów	6·15
Bielska-Cieszyna	21·15	Bielsko	0·46
		Cieszyn	2·10
Łodzi	21·45	Łódź	6·40
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·30
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	6·45
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·35
Warszawy	23·55	Warszawa	7·58

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Lwowa	0·22	Lwów	8·20
Piotrowic	1·48	Piotrowice	22·30
Wiednia	1·48	Wiedeń	14·20
Warszawy (sezon)	2·08	Warszawa	18·15
Łodzi	5·06	Łódź	20·30
Krynicy przez Tarnów	5·30	Krynica	20·50
Zakopanego	5·40	Zakopane	23·00
Poznania	5·58	Poznań	21·25
Warszawy	6·15	Warszawa	22·40
Słotwiny-Brzeska	6·30	Słotwina	4·45
Lwowa	6·43	Lwów	20·55
Nowego Sącza przez Chabówkę	6·50	Nowy Sącz	23·20
Kocmyrzowa-Grzegórz.	6·55	Kocmyrzów	5·55
Dziedzic	7·20	Dziedzice	4·40
Wieliczki	7·22	Wieliczka	6·50
Rozwadowa	7·40	Rozwadów	0·05
Oświęcimia przez Skawinę	7·47	Oświęcim	5·20
Warszawy via Radom-Dęblin	8·15	Warszawa via Dęblin	17·25
Niepołomic	8·15	Niepołomice	6·15
Katowic	8·30	Katowice	5·52
Piotrowic	9·15	Piotrowice	4·55
Lwowa	9·45	Lwów	0·05
Gdańska	10·05	Gdansk	18·50
Cieszyna	10·40	Cieszyn	6·00
Wiednia	10·40	Wiedeń (do Dziedzic posp.)	22·50
Wieliczki	12·20	Wieliczka	11·48
Kocmyrzowa	12·30	Kocmyrzów	11·20
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·10
Lwowa	13·40	Lwów	3·25
Zakopanego	15·05	Zakopane	—
Skawiny	15·05	Skawina	14·17
Piotrowic	15·15	Piotrowice	11·22
Tarnowa-Krynicy	15·45	Tarnów	13·48
Katowic	16·05	Katowice	13·45
Lwowa (Bukaresztu)	16·15	Lwów	11·15
Warszawy	16·43	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Lwowa	17·25	Lwów	7·40
Wieliczki	18·45	Wieliczka	18·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	19.00	Kocmyrzów	18·00
Piotrowic	19·15	Piotrowice	14·35
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania przez Katowice	20·37	Poznań	8·40
Przemyśla	20·50	Przemyśl	14·00
Zakopanego	21·00	Zakopane	15·50
Katowic	22·10	Katowice	19·45
Lwowa	21·48	Lwów	15·25
Żywca	22·50	Żywiec	18·30
Warszawy	23·05	Warszawa	15·30
Zakopanego (sezon)	23·20	Zakopane	18·20
Krynicy (sezon)	23.47	Krynica	17·30

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.
Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

Maszyny do pisania

MASZYNY DO PISANIA I TELEFONY „ROYAL“ Florjańska 49. Tel. 1577.

Mleczarnie

Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pytel Rok założenia 1878 Plac WW. Świętych 1, Tel. 3283.

Naczynia

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4162.

Przybory piśmienne

R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. Magazyn przyborów biurowych

Przybory wojskowe

Hurtowny i detaliczny skład wszelkich przyborów wojskowych i urzędniczych po przystępnych cenach JAKOB KASESNIK ul. Florjańska 20.

Rybołostwo

w wielkim wyborze Wiktor Wanderer Szewska 21. Telef. 35-20

Restauracja

i kawiarnia „Grand Hotel“ Sławkowska 5

Spedycja

CRACOVIA Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, tel. 4078

Ubezpieczenia

Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS“ UL. GERTRUDY 8.

Wyroby bawełniane

Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

Węgiel drzewo

A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 dostarcza hurt. i detail. węgiel z pierwszorzędn. kopalń górnośląskich i krajowych.

Główne składy węgla i drzewa Dr Jelonek Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1208 Najlepsze gat. węgla i drzewa

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo Polska Spółka Węglowa Kraków, A. Potockiego 8. Tel. 4076

Witraże

i OSZKLENIA SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

Zakłady krawieckie

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11. filja Zakopane, ulica Witkiewicza 6

Baczność!

Na zbliżający się sezon poleca po cenach konkurencyjnych dla P. T. Kupców, Kółek rolniczych-drogueryj: talerzyki na muchy, oryg. Mucki zielone 1000 sztuk 60 zł. — Tanatol trucizna na szwaby, Orwin trucizna na szczury, Mogil, trucizna na pluskwy — niezawodne środki — Krem i woda czeremchowa, Vamos nie zrównany środek przeciw piegom, plamom i opaleniźnie, Mydła czeremchowe Znakomite mydła toaletowe 1 kg zł 3·50. Pocztówką franco zł 20. Za nadesłaniem gotówki wysyła odwrotnie. 1002

Wojciech Lazarowicz Kraków, Garbarska 4 Dom handlowy.

Szan. Czytelników prosimy przy zakupach uwzględniać firmy ogłaszające się w „N. Reformie“

RZECZY GODNE ZWIEDZENIA W KRAKOWIE

(INFORMATOR DLA PRZEJEZDNYCH)

Władze państwowe: Województwo, Basztowa 22. Komenda obozu warownego, pl. św. Magdaleny 2. Prokuratorja Generalna Rz. P., Rynek gł. 30. Kuratorjum okręgu szkolnego krak. Wielopole (Gmach P. K. O.) Dyrekcja policji, Zacisze 5. Izba skarbowa, Helclów 2. Dyrekcja okręgu skarbowego, Kanonicza 17, Dyrekcja kolei państwowej, pl. Matejki 12. Dyrekcja Poczt i Telegrafów, Warszawska 3. Okręgowa Izba kontroli państwowej, Krowoderska 5. Okręgowy Urząd ziemski, Wolska 4. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, Rynek gł. 35. Urząd wymiaru należytości, Zacisze 7. Urząd górniczy okręgowy, św Jana 13. Urząd miar, Szujskiego 1. Urząd probierczy, Kanonicza 17. Sąd apelacyjny, Grodzka 52. Sąd okręgowy cywilny, Grodzka 55. Sąd powiatowy cywilny, św. Jana 22. Sąd okręgowy karny, Senacka 3, Sąd powiatowy karny, Kanonicza 9.

Barbakan, czyli t. zw. **Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI wieku, otwarty codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Wieża Marjacka otwarta od godz. 10—2. Wstęp 50 gr.

Muzeum w Ratuszu od 10 do 2. Wstęp 50 groszy

Muzeum Narodowe w Sukiennicach otwarte jest codziennie od godziny 10—2. Wstęp 1 zł od osoby. Zbiorowe wycieczki otrzymują zniżkę w kancelarji Muzeum w Sukiennicach.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10 rano, w niedzielę i święta po nabożeństwach. Wstęp 1 złoty.

Zamek na Wawelu i Smocza Jama. Wstęp 1 złoty.

Muzeum Etnograficzne na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp 20 groszy.

Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz **skarbiec kościoła N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw za zgłoszeniem się do zakrystji.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, oraz lapidarjum otwarte codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Dom i Muzeum Jana Matejki, ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od godziny 10—2. Wstęp 50 groszy.

Wystawa Sztuk Pięknych, w gmachu przy placu Szczepańskim, otwarta codziennie od godziny 10—4 po południu. Wstęp 1 zł 50 gr, w dniu otwarcia 2 zł od osoby. Członkowie Towarzystwa mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

REPERTUAR teatrów i kinoteatrów wewnątrz numeru w rubryce: TEATR, KINO, ZABAWA.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.